



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI
POŚWIĘCONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

REDAKCJA Częstochowa, II Aleja № 38, telefon № 50,

ADMINISTRACJA Częstochowa, II Aleja № 38

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na stronie 4-ej.

Cena 3 kop.

Redaktor lub red. zastępca otrzymują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych, od godz. 8—9 wieczorem.

2-ga Aleja № 43.

TEATR „ODEON”

W. Krzemińskiego (Maisterszy w Rrólestwie)
Od środy 2 do piątku 4 Listopada [włącznie]

Nowy artystyczny program:

Łączące ogniwo.—Dziecię połączyło (wzruszający dramat). **Kirasjerzy włoscy** (zdjęcie z natury). **Walki Terytorjalne.**—**Sokolnicy** (dramat z dawnych czasów). **Maksio championem boksu** (komedia Maksa Lindera, w wykonaniu autora). **Wzdłuż Renu** (wrażenia z podróży). **Kamilio samozwaniec** (komiczny). **Rzeźbierzem we śnie** (fantazja).

Na scenie odegraną będzie „Figiel panny Florci“ komedia w 1 akcie. Reż. W. Rislewski.



Zmiana programu w każdą środę i sobotę.

W kabinokopach wystawiono: nową serję widoków z podróży.

— — — Ceny miejsc zwykłe. — — —

— — — Szczegóły w aniszach i programach. — — —

RESTAURACJA Wacława ŚWIDERSKIEGO

Telefon № 132.

zawiadamia Szanowną Publiczność, iż z dniem 1 Października
codziennie koncert kapeli

International pod dyrekcją
Johana MAŁEJCZA
Z szacunkiem W. Świdorski.

LECZNICA

chorób zębów i jamy ustnej

M. PUCHAŁSKIEGO

w Częstochowie III aleja, 57 wprost kościoła po Marjawit. Zarządzający lekarz
d-ta **B. MUSZYŃSKI** przyjmuje
codziennie od 9 rana do 8 wieczór

Prawo gwałtu.

—o—

Pod tym nagłówkiem zamieścił popularny wiedeński „Neues Wiener Journal”, obszerny artykuł wstępny, piętnujący energicznie antypolską politykę rządu pruskiego.

„Opinia publiczna Europy — pisze „N. Wiener Jour.”—będzie w walce o ich największe dobra tem silniej popierała polaków, że niema żadnych powodów, aby ich wytepać. Jedności narodowej Niemców nie grozi mała liczba polaków, zgromadzona w kacie państwa niemieckiego. Okazali zresztą dobrą wolę, jako obywatele państwa, gdy głosowali za powiększeniem listy cywilnej, gdy przedstawiciele ich sfer wyższych asystowali przy uroczystościach inauguracji zamku poznańskiego.”

„Za cywilizację kaze się walczyć Walderseemu w Chinach, przeciw cywilizacji namiestnikowi w Poznaniu. Powinno się podnieść pełen oburzenia protest przeciw gwałtowi nad polakami pruskimi. Do takiego protestu przeciw-

ko samemu nawet zamiarowi, obowiązane są wszystkie organy kultury.

„Ze strony naszych polaków — pisze dalej „N. W. Journal” — podniesiono też energiczny protest. Na to odpowiedziały Prusy w sposób rozdrażniony, wskazując na wierność Niemiec podczas przesilenia aneksyjnego i wartość przymierza.

„Co jest słusznem, należy bez strzeżeń uznać, ale nasz polityczny rachunek z Prusami jest znowu za długi. Raz jedna strona sekundeje w Algeciras, to znowu druga w Białogrodzie. W ten sposób obie strony pomagają sobie i trzymają świat w szachu. W odosobnieniu Austria, również jak Niemcy zostalyby zgniecione. Teraz właśnie sojusznicy nasz chce w Persji wystąpić przeciwko Anglii i Rosji, a kolej sekundowania przyszła na nas. Mamy więc najzupełniejsze prawo żądać, ażeby sojusznicy nie czyniono trudności w naszej monarchji, gdzie słownie podrażnieni polityką pruską przeciwko polakom, chcą nas odsunąć od Niemiec. Gdybyśmy np. chcieli ucisnąć naszych włochów, jakie noty oficjalne przysłyby z Berlina o szkodzeniu trójprzymierzu! Ale teraz chodzi jaskrawy wypadek. Siłę Niemiec ostabiają wewnętrzne niepokoje, a stowianie w Austrii występują przeciwko trójprzymierzu.

„W ten sposób wewnętrzna sprawa Prus staje się przykrą dla politycznego stanowiska Niemiec i poważne wątpliwości dyplomatyczne łączą się z hasłem sprawiedliwości przeciwko ustawie gwałtu”.

Echa rewizji senatorskiej.

Współpracownik gazety „Warsz. Słowo” rozmawiał z senatorem Neudhardtem — o wynikach rewizji senatorskiej.

W rozmowie senator Neudhardt zaznaczył, iż rewizji nie można uznawać za skończoną, dopóki nie zostaną rozstrzygnięte wszystkie sprawy w sądzie. A tych spraw, w toku będących, jest jeszcze sporo. Dotąd do odpowiedzialności karnej pociągnięto z decyzji senatora Neudhardta 115 osób, cywilnych i wojskowych. W tem jest 84 Rosjan, 18 Polaków i 13 żydów.

„Starłem się — mówił senator Neudhardt — nie tylko usuwać z urzędów tych urzędników państwowych, którzy nie usprawiedliwili położonego w nich zaufania, lecz w miarę możności zwrócić skarbowi te straty, na które urzędnicy go narazili. W wyniku mej rewizji skarb otrzyma zwrotu strat takich około pół miliona rb. Od samego inżyniera Marszewskiego skarb (?) odzyskał już 100 tysięcy rb., czyli więcej niż kosztowała rewizja”.

Według senatora Neudhardta, wartość sum skradzionych na kolejach Nadwisiańskich dosięgała rocznie około miliona rubli.

Zapytywano o to, czy mają jakkolwiek podstawę pogłoski, jakoby zamknięcie Tow. lekarzy polskich miało nastąpić na skutek zarządzeń komisji senatorskiej, senator odpowiedział:

„Zadaniem mojem było zrewidowanie instytucji i zarządów, w których popełniane były nadużycia. Lecz nie dotykałem zupełnie kwestji o charakterze politycznym, lub też zagadnień, których rozwiązanie należało do kompetencji władz miejscowych. Interwencji zatem z mojej strony w sprawach kulturalno-oświatowych społeczeństw miejscowych nie było. O zamknięciu Tow. leka-

rzy polskich dowiedziałem się z gazet i byłem zdziwiony, gdy przeczytałem, że ta sprawa stawiana jest w związku z rewizją senatorską.

W sprawie Najłatwiejszego elementarza

(Odpowiedź na artykuł: „Jeszcze o Najłatwiejszym elementarzu”, umieszczony w Nr. 118 i 119 „Gońca Czest.”)

Dlaczego raz jeszcze odpowiadam? Brak zarzutów „rzczechowych”. Co jest poglądem, metoda poglądoma. Właściwe znaczenie „Omówień liter”.

Po świetnej, pełnej dowcipu, odpowie, danej w Nr. 120 i 121 „Gońca” przez mego Szanownego Recenzenta p. J. Wr. autorem „Protestu”, mogłabym już się nie odzywać, gdyby nie to, że pp. protestujący zarzucają mi w ostatnim swym artykule: „Jeszcze o Najłatwiejszym elementarzu” (zob. Nr. 118 i 119 „Gońca”), że w mojej odpowiedzi: „W imię prawdy” (Nr. 114 i 115 „Gońca”) nie znajduję rzeczowej obrony.

Jakże mogłam się bronić „rzczechowo”, kiedy nie było „rzczechowych” zarzutów? W Proteście bowiem autorowie krytykowali: 1-o zdania, zawarte w Najłatwiejszym elementarzu, 2-o omówienia liter.

Co do krytyki zdań, to każdy przyznać musi, że o gustach niema co rozprawiać. Sz. panom te zdania się nie podobają, nawet wskazówki obyczajowo-higieniczne nie znalazły łaski w ich oczach. Cóż, kiedy innym osobom wydają się zupełnie odpowiednie. W elementarzu, który pp. protestujący nazywają „dziełem sztuki pedagogicznej” są zdania takie np. „gęsi chodzą po lesie”. W czem to zdanie jest lepsze od tego np. „pisarze piszą”? A przecież i o tem ostatniemu zdaniu pp. protestujący wątpią, czy ma ono sens (№ 118 „Gońca”).

Ob ręcze gumowe, powozowe
i samochodowe

dostarcza i zakłada
z gwarancją 15 miesięcy

RYDZEWSKI i S-ka.

PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD ARTYSTYCZNY RZEŹBIARSKO-KAMIENIARSKI i SZTUKATORSKI

KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI

Częstochowa, III Aleja, dom własny

Egzystuje od 1887 r. Telefon 260

WYKONYWA RZEŹBY POMNIKI, ROBOTY BUDOWLANE i KOŚCIELNE.
Fabryka produkcji cementowej na chodni i stopni mozaikowych, oraz wszelkich wyrobów z cementu.
CENY NAJPRZYSTĘPNIJSZE.

66)

Bez rozwodu.

Powieść z angielskiego
w przekładzie bar. Z. Hartinghowej.

Sam nie zdawał sobie sprawy dlaczego tak zaciekawionym był jej osobą. Czuł tylko, że pragnął, zarówno jak obawiał się dowiedzieć, kto ona była? Nie mógł jednak dosłyszeć końca rozmowy. Zawiedzony, zwrócił się na lewo, do przyległego buduaru, gdzie nie spodziewał się zastać nikogo.

Był to wykintny gabinet, o ścianach udrapowanych burzystynowym atłasem, do połowy wypełnionym egzotycznymi krzewami, które wydawały odurzające zapachy. Hugon rzucił się na przyległą kanapę i głowę wsparł na dłoni. Naraz usłyszał zbliżające się głosy. Coś znalazł się więc w zacienioną framugę okna, w chwili gdy w uchylonej portjerze ukazały się dwie osoby.

— Nie trać pan odwagi. Cesia lubi tak czasem coś zrobić na przeko, ale to nie w złej myśli... Bądź pan cierpliwym i czekaj sposobnej chwili. Nadejdzie niebawem... upewniam pana... A teraz zostaw mnie pan tutaj i idź tańczyć z nią, bo wasza kolej nadchodzi. Ja rada będę spocząć tu przez chwilę, a jeżelibyś pan przypadkiem napotkał

meo tancerza, lorda Castlerock, to zaklinam pana, i rozkazuję—nie zdradzaj mego ukrycia!

Sir Jerzy skłoniwszy się głęboko, wyszedł, a Ella, osunęła się między poduszki otomany.

Na dźwięk jej głosu, Craven drgnął i wysunął głowę z za firanki, aby popatrzeć na nią... Któż ona była i dlaczego na jej widok serce tak gwałtownie zaczęło mu bić w piersi? Czuł iż w tem tkwi straszna jakaś tajemnica... Zerwał się z krzesła, a ona słysząc szelest za sobą, odwróciła głowę—i oczy ich się spotkały!

Podniosła się z siedzenia, niezdolna wzroku oderwać od niego, a śmiertelna białoszwoina ogarniała zaczęła przepiękne jej lica. Zdawało się, że pod wpływem gwałtownego wstrząśnienia, skamieniała na miejscu... Naraz zaczęła się chwiać, i bytaby upadła, gdyby nie był podskoczył i podał jej swego ramienia.

— Obawiam się, że przestraszyłem panią—rzekł zmienionym głosem.—Czy pozwolił pani, abym jej przyniósł szklankę wody lub wina?

Ton jego zdradzał niepokój, mówił jednakże jak do zupełnie obcej osoby. Nie miał czasu rozpoznać jej rysów. Ja chłód śmierci schwylił nagłe za serce. Stał przy niej; patrzył na nią, a nie poznał jej! O! jakże to gorzko było!.. jak boleśnie!..

Chciała coś przemówić, ale nie mogła wydobyć głosu... Obawiała się o-

kropnie, aby się nie rozpląkała... Wzdrygała się mimowoli przed jego dotknięciem i, nerwowym ruchem odepchnęła go od siebie. Usunął się na bok.

— Czy pani lepiej się czuje?—zapytał silnie jeszcze poruszony.

— Czyż to tak dawno?... Czy już miałeś czas zapomnieć?...—zapytała boleśnie.

Poniósł rękę do gardła jakby chcąc usunąć dławiące uczucie, które ją ichu zbawiło w piersi.

— Ella!!!—wykrzyknął namiętnie zdumionym głosem i chciał biedz do niej, ale ona powstrzymała go ruchem nakazującym ręki. Wzruszenie to jednak było nad jej siły. Bezprzytomna, zachwiała się i bytaby po raz drugi upadła, gdyby nie był powstrzymał jej w porę.

Gdy tak stał, wpatrując się wzrokiem, w który zbiegła cała jego dusza, w zmianie lica żony, której piękna martwa głowa spoczywała bezwładnie na jego ramieniu, cztery osoby naraz weszły do buduaru. Pierwszą z nich była pani Scarlett. Skamieniała w proggu na widok, który się oczom jej przedstawił; Craven błady, wzruszony, tulący do piersi swej żonę! Dreszcz trwoży przejął ją na myśl, że zgoda zawarta została między nimi!.. Ale nie, ona do tego nie dopuści!

Nagle z po za niej ukazał się Savage, i gwałtownym ruchem rzucił się ku nieznanemu, który trzymał w objęciach swych zemdloną Ellę. Chciał mu odebrać drogi ten ciężar, ale lord

Craven dumnym ruchem dsunął go od siebie.

— To zbytek zuchwałstwa!—syknął Savage między zacisniętymi zębami. Twarz jego mieniła się od gwałtownego wzruszenia, którego nie mógł opanować. Jakim prawem śmiesz pan niedopuszczać przyjaciół do tej pani! Odpowiedz mi za to!

Sam nie wiedział co mówić, ale Craven zapamiętał sobie każde jego słowo. Znalazł się tego pana było najmnie-dorzeczniejszem, ale znać było, iż trwoży i rozpacz przebijająca z ruchów jego i spojrzeń skierowanych ku tej martwej postaci, do której zdawał się rościć jakieś prawa, przyprowadziły go nie ma! o utratę zmysłów.

— Odpowiem, przed kim, przed panem?—wyniośle zapytał Craven.

— Tak, przedemną! Kimże pan jesteś że śmiesz przywłaszczać sobie prawo opieki nad tą damą?

— Jestem jej mężem—spokojnie odparł lord Craven.—A pan?

Savage cofnął się w tył, jakby piorunem rążony. W jednej chwili rozpoznał rysy mężczyzny, który stał u drzwi-czek wagonu, w chwili gdy Ella odjeżdżała. Więc to był jej mąż!.. Do tej pory ludzi on się nadzieja, że może nigdy nie powróci z zamorskiej swej wycieczki, a teraz niespodzianie stawał on między nim a kobietą, którą ukochał ze wszystkich sił serca swego... stawał u-zbrojony w swe prawa, które wykluczały wszelkie inne poboczne względy.

d. c. n.

Uprzejmie prosimy Szanownych Czytelników o łaskawe uregulowanie PRENUMERATY.

Z powodu likwidacji Magazynu Bławatnego

Bernarda Lewina

rozpoczęła się zupełna wyprzedaż po cenach niżej kosztu.

Częstochowa I-sza Aleja Nr. 14. Telefon № 151.

Wate kolorową wafki i kit
do okien poleca skład apteczny
Wacława Orzeł
III Aleja 46

Centralna Stacja Elektryczna
w Częstochowie
Oddział Instalacji

Poleca urządzenie instalacji oświetlenia elektrycznego,
dostawę, ustawianie i wynajem elektromotorów po cenach najniższych.

Wszelkie artykuły elektrotechniczne stale na składzie.
Projekty i kosztorysy bezpłatnie 670

Magazyn Ubiorów Męskich
R. TRAWIŃSKIEGO

zaopatrzonej został w największe materiały krajowe i zagraniczne z pierwszorzędnych fabryk.

Na składzie FUTRA i CZAPKI.
II Aleja Nr. 24 i sze piętro od frontu. Telefon 381.

PRODUKTA Z SOLI NATURALNES W WAWANEC ?

VICHY

SOLEZ RAAD FRANGUEZIEGO

PASTILLES VICHY-ÉTAT 2 lub 3 po każdym, jedzeniu
ubrawiają trawienie.

COMPRES VICHY-ÉTAT
dla preparowania samej
wody alkalicznej i gazowej.

Do wynajęcia
sklen Epojwcy 7 mieszkaniem
ul. Krakowska № 43. 2079

Do sprzedania
za bezcen urządzenie sklepowe.
Wieluński Rynek 18. 1253-1-1

Potrzebna zaraz sklepowa lub
wspólnie z kucyną,
ulica Krakowska № 60 (Miecarzonia).
1253 1-1

Chrześcijański Hurtowy
Skład Wyrobów Tabaczych

R. Pruszkowskiego

w CZĘSTOCHOWIE, Aleja II № 28 róg Teatralnej Telefon 143.

Sprzedaje WYROBY TABACZNE DO SKLEPÓW i RESTAURACJI po cenach HURTOWYCH;
specjalnie poleca w pełnym wyborze wyroby tabaczonej edyne
chrześcijańskiej polskiej fabryki Kalinowski & Przepiórkowski
„Noblesse” w Warszawie.

TYTONIE i CYGARA WSZYSTKICH RENOMOWANYCH
FABRYK STAŁE SĄ NA SKŁADZIE.

Papieronice skórzane i metalowe.
Portfele, portmonetki i woreczki.—Cygarniczki burzystynowe,
oraz gilsy największej polskiej fabryki J. Marchelski w Warszawie.

MACZKA
NESTLÉ
MLECZNA

Od przeszło 40-tu lat polecana przez fakolekary całego świata idealny
pokarm dla dzieci i dorosłych chorych na żołądek. 82—36—2

Pierwszorzędne Biuro Nauczycielskiej
Karpińskiej

poleca: Nauczycieli, Nauczycielki, Bony sprowadza cudzoziemki.

Warszawa, Moniuszki 7, tel. 120-82.

730

RENUMERATY I OGŁOSZENIA PRZYJMĄ: Kantor własny Częstochowa Aleja II Nr. 38—w Zawierciu księ-
garnia p. Z. Hubickiej, — w Rakowie p. Leon Piotrowski.

Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1
i kop. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z prze-
syłką pocztową, lub odnośnikiem do domów.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednozłotowy lub jego miejsce: przed tekstem k. 40
po tekście k. 15, obok tekstu (nadesłane) k. 50 nekrologi k. 25
Drobne ogłoszenia po 3 k. za wyraz. Najtańsze ogłoszenie k. 20
Ogłoszenia treści matrymonialnej o 50 procent drożej.